



Sopot.

Fot. M. Zarzecki

Powrót z dalekiej drogi

Na stole tort. Wokół grono przyjaciół. Wśród nich KAZIK — wysoki, malomówny brunet. Milczy, ale widać, że jest szczęśliwy.

— To już piąty rok, jak nie piję — mówi wolno, jakby namyślając się nad każdym kolejnym słowem. — Przyszedłem tu, do gdańskiego klubu „Anonimów”. Alkoholików „Krokus”, bo czuję, że sam już nie dam rady. Wiedziałem, że nie pomogą mi pigułki, jeśli sam nie odstawię tego, właśnie tego kieliszka. Zdecydowałem się i nie żałuję...

JEST tutaj działka na Rodzinę odetchnęła. Dopiero teraz jestem z nią. Zamiast ciągłych wyrzutów sumienia i kolejnych „ciągów” alkoholowych żona ma nienawistny KAZIK. Co się od tamtej pory zmieniło? Nic dodać. To, co tu widzę, wydaje się być zachętą — życie ma inną barwę dla niezdeterminowanych, które...

rzy piątą zabrnęli za daleko. — Jeśli więc — mówi — zastanawiasz się, kolego, jak przerwać krąg wódzianej niezdeterminacji — przyjdź do nas, do „Krokusa”.

Kilkadziesiąt osób, uczestniczących w uroczystości KAZIK, odbywającej się w ciemnym klubie „Krokus” przy ul. Traugutta w Gdyni jest zgryzionym gronem przyjaciół. Potrafią sobie pomagać. „Wpadki”, owszem, też się zdarzają. I wówczas: ktoś pierwszy wyciągnie do nas rękę, jak nie my?

Przebieg klubowy plan spotkań: w poniedziałek i wtorek — zamknięte zajęcia grup AA „Arka” i „Genesis”, środa jest zarezerwowana dla grupy edukacyjnej, która zgłasza się do klubu. Użytkownicy tam informacje na temat alkoholowego uzależnienia, sposobów utrzymania abstinencji, są wprowadzani jako bawący klub.

— Tylko w czwartki my — stawiamy abstynencję jak o sobie z dumą mówią — jesteśmy razem.

W piątki zbierają się rodziny alkoholików tzw. grupy „Al-Anon”. Sobota i niedziela przeznaczone są na rocznicowe uroczystości abstinencji.

A oni chcieliby spotkać się codziennie, bo — jak mówią o tym bardzo szczerze — często dukać o problem braku przyjaciół. Chcą koniecznie w taki właśnie sposób zapisać pustkę, jaka powstała po definitywnej rezygnacji z knajpy, „towarzystwa”, czy meliny.

Na abstynencką uroczystość KAZIK zaprosił nawet wiceprezenta Gdyni. Miał być, ale nie przybył — widać wypadło mu coś innego — mówią. — Wiemy, że przecież władze chcą nam pomóc, ale... Chyba nie zrobili jeszcze wszystkiego. Np. obiecano udostępnić na potrzeby naszego klubu drugi budynek na Obłuzie. Rzecz jasna, że wolelibyśmy spotykać się w centrum Gdyni, ale jeśli takiej możliwości nie ma — chętnie zagospodarujemy na potrzeby klubu wieżowca pomieszczenia na Jałowie Obłuzu. Tymczasem wokół i sprawy jakoś cicho...

Po co im więcej miejsca? Twierdzą, że prócz towarzyskiej potrzeby spędzenia razem czasu, chcą się wzajemnie pilnować, aby nie pić. Chcą bardzo wytrwać.

Uczestnictwo w ruchu AA to wybór w pełni świadomy. Świadczą o tym konieczność akceptacji panujących tam 12 żelaznych reguł postępowania. A więc należy uświadomić sobie, że jest się bezsilnym wobec alkoholu i fakt, że nie jest się zdolnym kierować własnym życiem. Oni już stwierdzili, że trzeba większej siły niż własna, by

naprawić błędy, jakie popełnił w życiu. Starali się przy pomocy sobie wszystkich, którym wyrzadzili jakąś krzywdę. Postanowili wygrać jak to, jak mogli najłatwiej i najszybciej. Osiągawszy wiele dzięki pracy nad sobą i wierze w siłę, którą mógł być zaufany człowiek, lekcy lub jakaś idea — ma ją jasny pogląd na swój życiowy problem. Użytkownicy równowagi, wewnętrznej i próbują stosować wymienione tu zasady we wszystkich swoich poczynaniach, a także zgodnie z nimi nieść pomoc innym alkoholikom.

Ten społeczny ruch samopomocy ma w sobie coś bardzo szlachetnego, tym bardziej, że grupy AA utrzymują się samo, zachowując materialną niezależność. Nie potrzebują im dotacji, lecz pomocy w skontaktowaniu z ciekawymi ludźmi, którzy chcieliby na przykład odwiedzić ich w klubie i powiedzieć coś interesującego o swoim spożyciu na życie. Na potrzebę jest tak silna, że ma im zdaniem trzeba uczynić wszystko, aby w każdym klubie AA była możliwa do zrealizowania. Radzą sobie: zresztą, kontaktując się z mistrzami kung-fu, zen czy innych filozofii.

Jakie mają rady dla tych, którzy postanowili rzucić pić? Proponują aby postawili sobie, „właśnie” działając, chcąc ćwiczyć swój umysł, chcą przetrwać rzeczy godne poznania, nauczyć się czegoś użytecznego, czytać coś wymagającego wysiłku, myślenia, skupienia. I jeszcze jedna rada dla początkujących abstynentów: postanów, że zrobisz dziś coś dobrego i nie wypomnisz tego ani nie pochwalisz się tym. Dokonasz co najmniej dwóch rzeczy, na które zwykłe nie masz ochoty, ale nie okazysz nikomu, że uczucia twoje zostały złamane. Będziesz żyć w zgodzie z otoczeniem. Chciej dobrze wyglądać, być dobrze ubranym, mówić spokojnym tonem. I nie zmieniaj nikogo z wyjątkiem... samego siebie.

Fascynuje w tym ruchu społecznym wspólnota ludzi różnych profesji. Robotników i lekarzy, inżynierów i elektryków. Udziała się atmosferze mistycyzmu i wiary, szczególnie podkreślana na miotach AA. Na co dzień brakuje jej przecież tak, jak i spojrzenia wgląd siebie. A oni z pełną świadomością i wolą inwestują w swoją osobowość i próbują znaleźć swoją drugą twarz.

Czy mają szansę zrealizowania swoich marzeń? Moim zdaniem zasłużyli na to swoim uporem, wiarą i wytrwaniem.

Barbara Kalita

LOK na wodzie

FLAGOWY jacht Ligi Obrony Kraju sy. „Gen. Mariusz Zaruski” rozpoczął tegoroczny sezon żeglarski 6 maja br. i łącznie odbył w lecie 39 krótkich 3-6-dniowych rejsów, przepływając 4702 mile morskie. Przez jego pokład przeszło 1000 osób, w tym 788 to młodzież do lat 17, a 520 osób nie miało żadnych uprawnień żeglarskich. Ma też jacht na swym koncie niepodziennie wydzierżawienie: to właśnie na nim popłynęli w tym roku ludzie niepełnosprawni ze Spółdzielni Inwalidów „Swit”. Pływała również młodzież z kół Ligi Morskiej, która to organizacja wzięła jednostkę w czarter. Członkowie LOK przyjęli te fakty z mieszanymi uczuciami: w końcu ludziom się pomylili, do której ligi należy jacht.

„Gen. Mariusz Zaruski” cumuje w Jastarni w Międzywojewódzkim Ośrodku Szkolenia Morskiego LOK, kierowanym przez komandora ppor. Zygmunta Osadacza. Po wydaniu 19 mln zł na remont tej flagowej jednostki, zabrakło już pieniędzy na inne potrzeby. Tymczasem w Jastarni nie ma małych jachtów szkoleniowych a cała baza hotelowa wymaga remontu i wyposażenia. Mimo tych kłopotów ciągle prowadzi się szkolenie żeglarskie i pletwonurków, choć są obawy, że za rok komisja sanitarna — epidemiologiczna może nie zezwolić na użytek obiektu.

Kluby wodne LOK założony już sezon i można się pokusić o próbę podsumowania ich działalności. Przeszkoliły one łącznie 309 żeglarszy, 103 sterników jachtowych, 17 jachtowych sterników morskich, 1 jachtowego kpt. z.b., 5 instruktorów jachtowych, 32 sterników motorowodnych, 2 kapitanów motorow. z.b. i 4 instruktorów motorowodnych. Najwięcej patentów żeglarskich wydał JKM „Gryf” w Gdyni (152), najwięcej sterników jachtowych wyszkolił ośrodek w Jastarni (84), a wszyscy sternicy motorowodni (32) kapitanowie motorow. (2) i instruktorzy motorow. (4) zdobyli uprawnień w GKM na Stogach.

Jacht Klub Morski LOK „Gryf” w Gdyni, którego komandorem jest Bogdan Prusinkiewicz, a kierowni-

kiem Jan Kaufman, wyróżnia się dużą liczbą członków o najwyższych kwalifikacjach: ma 16 jachtowych kapitanów żeglarskich i 14 żeglarskich. Jego jednostki przepłynęły 11 500 mil morskich i ponad 4 tys. km po wodach śródlądowych; odwiedziły porty ZSRR, Finlandii, RFN, Danii, Holandii, Francji, wśród 604 osób które brały udział w rejsach, była również grupa pływająca po... Bałatonie. To właśnie JKM „Gryf” był (jak co roku od lat) organizatorem ogólnopolskich regat o puchar prezesa ZG LOK, w których na 32 jachtach startowało 150 uczestników w tym 4 z Czechosłowacji.

Gdański Klub Morski LOK im. gen. M. Zaruskiego na Stogach, którego ko-

mandorem jest Edward Kordowski, a kierownikiem Jerzy Szychowski, obchodził w minionym sezonie 35-lecie istnienia. W 12 rejsach zagranicznych wzięło udział 101 członków, a w 132 żałokowych i śródlądowych — uczestniczyli 344 osoby. Ma on szczególnie rozwiniętą sekcję motorowodną. GKM kojarzą od lat z pomocą Gdańskiej Stoczni Remontowej, której pracownicy należą do klubu. To właśnie oni, fachowcy, a równo cześnie motorowodniacy, społecznym wysiłkiem remontują jednostki, dzięki pomocy i przychylności stoczni. Masowy udział wszystkich członków w rozlicznych pracach społecznych, to mocny atut GKM. Tego roczny remont jachtu żaglowo-motorowodnego „Ste-nia” kosztowałby 700 tys. zł, za otrzymaną w br. z PRO jednostkę, żeglarze GKM zobowiązali się wykonać prace remontowe na statkach tego przedsiębiorstwa wartości 3 mln zł. trwa społeczna budowa nowego nabrzeża o długości 90 m i urządzenia do ustawiania masztów. Adaptację starych szalup ratunkowych na śródlądowe jachty motorowe — to stara praktyka. Ostatnio takiej przebudowie poddano trzy łodzie.

Nieco mniej aktywnie pracowali w minionym sezonie Klub Wodny LOK „Bursztyn” w Kołobrzegu. Był on kiedyś głośny i znany, ale sprzał, pływający jest już w kiepskim stanie i klub wymaga wszechstronnej pomocy.

Klub Pletwonurków LOK „Pietwał” przy Stoczni Gdańskiej skupił się wyłącznie na szkoleniu pletwonurków, bowiem stocznia ma własny klub żeglarski.

Kilwater DZIENNIK ŻEGLARSKI

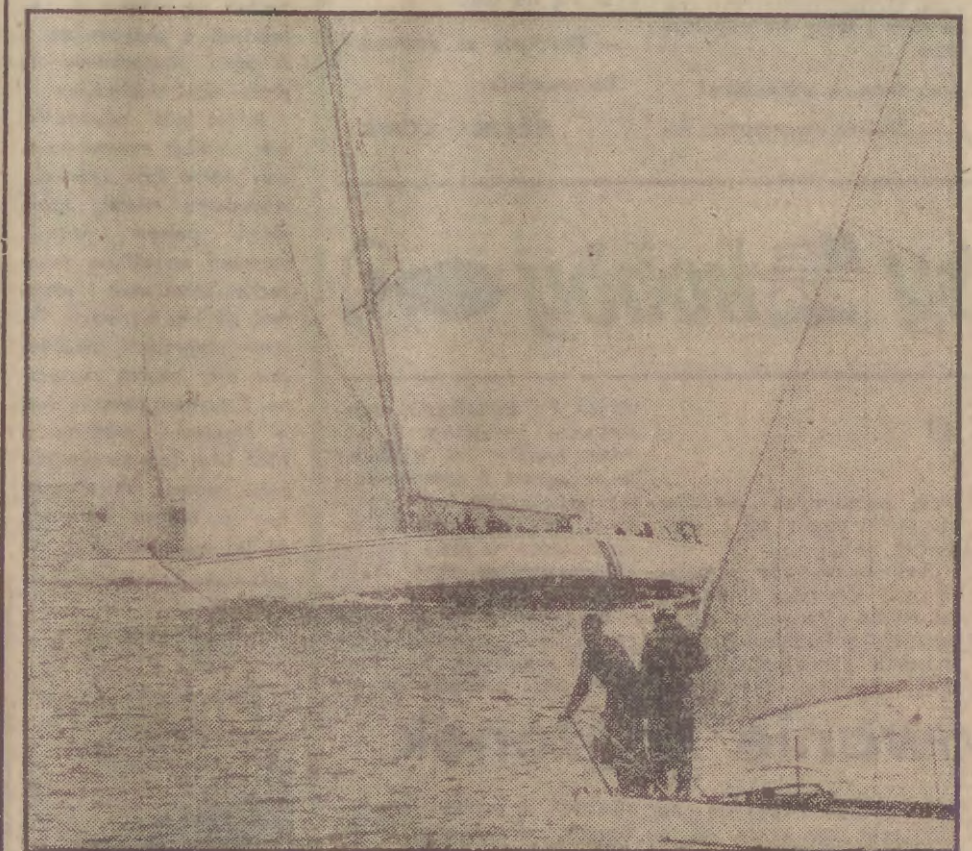
Podobnie działał Klub Pletwonurków LOK „Skalar” przy Politechnice Gdańskiej. Należą do niego studenci i młodzi pracownicy uczelni. Jest to prężna organizacja LOK, której jednak zainteresowania żeglarstwem, a bardziej swobodnym nurkowaniem.

Ten niepełny jeszcze bilans osiągnięć klubów wodnych LOK rozpatrywała niedawno komisja wodna ZW LOK w Gdańsku. Sformułowano również kilka pytań i wniosków godnych — zastanowienia. Czy króciutkie rejsy sy. „Zaruski” to właściwa forma użytkowania tego pełnomorskiego jachtu? Jak lepiej wykorzystać szkoleniowe możliwości ośrodka w Jastarni? Skąd czerpać fundusze na odnowienie starzejącej się floty jachtowej? Czy udział LOK w kształtowaniu morskiej świadomości społeczeństwa jest wystarczający i na miarę ambicji tej organizacji?

Przynajmniej na część tych pytań odpowiedź udzielił wojewódzki zjazd LOK, który już niedługo odbędzie się w Gdańsku.

Zbigniew Truskiewicz

Klub Wodny LOK w Sta



Fot. M. Zarzecki

POCZTA Smakło i Słaczka

Listy • Polemiki • Odpowiedzi

W BANKU PRZED REFORMĄ

Zobligowany do wpłacenia walut wymienialnych do kas Narodowego Banku Polskiego tytułem opłat kosztów wyjazdów do krajów kapitalistycznych, od wielu lat jestem klientem IV Oddziału NBP w Gdańsku przy Długim Targu 14/18. Wpłacając ostatnio pewną kwotę dewiz stwierdziłem, że sposób obsługi klientów tego oddziału robi wrażenie. Jak gdyby w naszym kraju nie przystąpiono do realizacji głębokich przemian w życiu gospodarczym.

W hallu operacyjnym dla przykładu jedynie 4 spórod 8-10 stanowisk (wszystkie personalnie obsadzone), obsługują tzw. krajowych dewizowych. Przy tych 4 stanowiskach panuje autentyczny ruch, czego nie można powiedzieć o atmosferze przy pozostałych bankowych okienkach. Nie widzę przy nich interesantów, a w usytuowanym w narożniku kiosku nierzadko spotkać można osoby na pogawędce i picie herbaty.

Ala, aby dokonać wpłaty trzeba „swoje” odstawić w dwóch kolejkach. W pierwszej pobiera się formularz, po wypełnieniu go trzeba udać się do następnej kolejki, przy końcu której urzędnik uzupełnia formularz... po czym można, po 45 minutach, stanąć przed okienkiem kasy.

Denerwujący jest fakt, że każdy tak „obsługiwany” klient NBP — wobec jawnie nudzącego się pozostałego personelu banku — jest przekonany, że przy lepszej organizacji pracy nie musiałby tracić w bankowych podwojach tyle czasu, ile traci dotychczas.

Kierownictwa bankowych placówek muszą zdać sobie sprawę z tego, kto jest dla kogo (skorzyżając popularne porzekadło o nosie i tabakierze), a także i z tego, że bank obsługujący klientów to nie urząd, ale przedsiębiorstwo, którego przynajmniej część załogi żyje z odsetek lokowanych w nim dewiz.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

SĄ SMACZNE I CHRUPIAĆ...

To nieprawda, że winna za nie najlepsze pletczywo w naszych piekarniach jest mąka, jak w numerze 217 napisał „Wieżor Wyrzeża”. Potwierdzeniem — znanej tezy, że chleba (plec dobre pletczywo) to mój, jest karmia przy ul. Świętojańskiej 48 w Gdyni. Od dłuższego już czasu kupujemy w tej placówce smaczne, chrupiące małe bułeczki. Za te chrupiące i wysmilenie — dziękuję w imieniu sporej reszty kupujących.

(Nazwisko i imię znane redakcji)

SPOSOB NA BUBLE...

Parę tygodni temu, w jednej z wybrzeżowych gazet ukazał się tekst pt. „Zaoszczędź odpowiedzialność za produkcję buble”, z którego dowiadujemy się, że na skutek produkcji buble gospodarka nasza ponosi roczne straty rzędu 70 mld zł, że w wielu zakładach pracy nadal brakuje jest konsekwencji odnośnie stosowania przepisów przeciwdziałających produkcji złej jakości. Proponuje wykorzystanie metody, jaką zastosowali Chińczycy. Otóż w Pekinie zorganizowano wystawę buble i zmuszono wszystkich producentów towarów z tej jakości do wykonania swoich buble po cenach rynkowych. Produkcja buble spadała z 85 proc. do 8 proc. Zwolniono z zakładów pracy wielu dyrektorów — nieudaczników, a te pracujący robotnicy nie otrzymali wynagrodzenia. Drastyczna metoda dała w końcu pożądaną rezultaty. Buble zniknęły z rynku.

TADEUSZ JEDRZEJEWICZ GDĄSK

PRZED ŚWIETEM ZMARŁYCH...

W związku z notatką pt. „Przed Światem Zmarłych — ku rozważd” („Dz. B.” z 20 października 1987 r.) pragnę przypomnieć, że kilka dni przed Światem Zmarłych na cmentarzu jest prawie wszędzie bałagan, gdyż jest to czas masowego porządkowania grobów. Opadające każdego dnia liście uniemożliwiają utrzymanie porządku (chyba, że cmentarz ogolono by z drzew). Stan ogrodzenia też nie jest najlepszy. Ludzie, by skrócić sobie drogę, robią dziury w ogrodzeniu, gdzie komu wygodnie. Usilowaliśmy plot zreperować. Z uwagi jednak na brak od dłuższego czasu drutu 4-mm, wykonanie tych prac w tej chwili jest niemożliwe.

Parafia wobec nasilającego się wandalizmu jest bezradna. Niszczy się ogrodzenia na cmentarzu, nagrobki krzyże, kamienie (w końcu października zgłoszono kradzież płyt marmurowych), plądruje się grobowce. Oczywiście, zawiadamiamy o tym MO, nowolujemy też z ambony do przestrzegania porządku na cmentarzu.

Śmieci i liście są wywożone kilkakrotnie w roku i to przez PGKIM w Starogardzie Gdańskim. Na cmentarzu są miejsca wyznaczone na składowanie śmieci. Niestety, wielu ludzi rzuca śmieci gdzie popadnie. Brak odpowiadającej działalności i brak kultury. Pojemników nie ma, gdyż cmentarz stary, alejki wąskie, nie przystosowane do manewrowania i przejazdu dużych samochodów, by opróżniać takie pojemniki.

Cmentarz jest prawie zamknięty, stąd nie ma wystarczających dochodów, a opłaty za zimowe sprzątanie ulic przyległych do cmentarza, opłaty za wodę (po cenie przemysłowej), wywóz śmieci, są coraz trudniejsze do sprostania. Największą jednak bolączką cmentarzy jest wandalizm.

proszę parafii rzym.-kat. św. Mateusza Starogard Gdański

Z NIEUŻYTKÓW — KWITNĄCY OGRÓD

Po przeprowadzeniu wizji lokalnej w dniu 2 października 1987 r. Wojewódzki Zarząd PZD w Gdańsku stwierdza, że część ogrodu jest podtopiona (wyjątkowo wysoki poziom wody w rowach i wód gruntowych). Działki pracownicz nie mogą być z tego powodu uprawiane. Zarząd Ogrodu im. L. Waryńskiego kilkakrotnie zwracał się do OPWIK w Gdańsku, który jest użytkownikiem rowów melioracyjnych, celem uregulowania powyższej sprawy. Prośby okazały się dotychczas bezskuteczne.

Głównym problemem tego ogrodu, jak i leżących w pobliżu ogrodów „Zaspa” i „Obróćców Poczty Polskiej nr 1, jest row melioracyjny — Warzywów, który praktycznie stał się kanałem ściekowym. Do rowu tego popłiska oczyszczalnia odprowadza nadmiar swych ścieków. Do rowów melioracyjnych spływają również zanieczyszczenia z pobliskich bas przedsięwzięcia, jak Lokomotywnia Gdańsk-Zaspa, WPRD — Gdańsk i innych (...).

Przes (1888) mgr inż. Stanisław Szczepaniak

ANATOLI RYBAKOW Dzień Arbatu

Tłum. Michał B. Jagiełło

O wezwaniu do Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości nie wspominał nikomu ani słowem. Jego przynęcenie nie uszło jednak uwadze Leny.

Siedzieli w teatrze, udało im się wreszcie dostać na „Muzyna”.

Czym się tak martwisz? Patrzyła na niego swoim głębokim, zakochanym spojrzeniem.

Uśmiechnął się, wskazał oczami sąsiadów — nie przeszkadza.

W domu, leżąc na jego ramieniu znów spytała o to samo.

Odpowiedział, że nic szczególnego, po prostu sprawa przydała mu się skomplikowała.

Jeśli chcesz, mogę pomówić z tatą — zaproponowała Lena.

Iwan Grigorjewicz zrobił wszystko co mógł.

Nie nalegała, rozumiała, że ojciec nie zrobił nic ponad to, co już zrobił.

Wczoraj był w nas Sasza, tal mi go — powiedziała Lena.

A co? Nie wiesz? Wyrzucił go z Komsomolu i ze studiów.

Uniósł się na łokcie. — Pierwsze słyszę. — Nie widziałeś go? — Już dawno.

Skłamał, widział Saszę całkiem niedawno, ale Sasza nie mu nie powiedział. Jura nie chciał mówić o tym Lenie.

Przez tę historię z wykładowcą rachunkowości? — Tak. A potem przez gazetkę ścienne.

A co on napisał w tej gazetce? — Jakiego wierszyka.

To Sasza pisze wiersze? — Napisal, czy też zamieścił czyjeś. Spieszył się, coś tam bąknął i poszedł. Bardzo mi go szkoda.

Sasza Pankratow wyłożył tak człowieka wierszy, i załatwił go! Aktywista, twarzą jak kamień, niezłomny — a polecił Nawet Budagim mu nie pomóc! Wujek Riazanow, taka ważna figura! Straszna pomoc. Skoro nawet Sasza...

Kto w razie czego pomoże Jemu, Szarokowi? — Ojciec krzywił. Brat kryminalista? Jura nie pcha się wszędzie tak jak Sasza, a jednak... Niepotrzebnie wykręcał się od tej praktyki, tam nikt by go nie ruszył, tam on sam mógłby ruszyć każdego, nikt by mu się nie wywinął...

Najlepiej spotkał Saszę w bramie.

— Cześć. — Cześć. — Słyszałem, że masz kłopoty w Instytucji? — Od kogo słyszałeś? — Widziałem Lenę.

— Wszystko już się wyjaśniło — ponuro powiedział Sasza.

Tak! No to świetnie — Szarok nie ukrywał uśmiechu.

Szybko udało ci się to załatwić. — Udało się. Bywał.

JUZ się wyjaśniło”. Sasza odpowiadał wszystkim tak samo jak Jura, nie chciał, żeby jakiegokolwiek echa sprawy dotyczyły do uszu mamy.

Decyzję Głównego Wydziału nazajutrz po zebraniu egzekutywy, Sasza jako „organizator wystąpienia antypartyjnych” został usunięty z uczelni, Runocznik, Poluzin i Pozniakowa otrzymali nagany. Kowalewa ukarana zapomnieniem.

Machina poszła w ruch, wyszukiwano dokumenty, przygotowywano zaświadczenia, łozgacze, mianowany już dziekanem na miejsce Jansona, szybko i uprzedzając grzeszenie wydał Saszy Indeks, Jego glada twarz zdawała się mówić: obojętnie nie przeciwko tobie nie mam, tak się złożyły okoliczności, jeżeli przyjmą cię z powrotem, będzie mi bardzo przyjemnie.

Sasza pożegnał się z całą grupą, tylko Kowalewowi nie podał ręki.

Gadów nie chce znać. Runocznik zgodził się z poglądem, że Kowalew to gad, i że w ogóle wszyscy to gady. Nie bał się nikogo ten mały, gąbny Runocznik.

Rozległ się dzwonek. Korytarz opustoszał. Nikt nie miał już żadnej sprawy do Saszy. Dokumenty zabrane, pozostawało tylko podstępować je, i odejść.

Kriworuczo był jeszcze zastępcą dyrektora do spraw gospodarczych. Przybijając pięciątkę powiedział półgłosem:

Zawiadomienia za grudzień poszły już do administracji.

Dziękuję — odpowiedział Sasza. Zawiadomienia wysłał na później, po prostu Kriworuczo chciał zdążyć wydać Saszy kartki żywnościowe. A mógł nie wydać.

Dzięki kartkom mama aż do końca grudnia o niczym się nie dowiedziała. A przez ten czas na pewno przyjmą go z powrotem.

Dnia 24 listopada 1987 r. o godz. 18 w nowym kościele NMP, przy ul. Świętojańskiej w Gdyni odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, w bożnią rocznicę śmierci

kpt. ż.w. KAZIMIERZA SZCZĘSNEGO

o czym zawiadamia

żona, S-24340

W 10. rocznicę śmierci

JANA POLAKA

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Msza św. odprawiona zostanie 22 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele o.o. Jezuitów w Gdyni, ul. Tatrzańska.

Wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, proszę, o chwile wspomnienia

żona, synowie i rodzeństwo

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszego długoletniego i wzorowego pracownika

JANA FRANKOWSKIEGO

lat 45

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

dyrekcja, Rada Pracownicza, koleżanki i koledzy z Bazy Zaopatrzenia i Zbytu w Pruszcze Gdańskim.

K-14978

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19.11.1987 r. zmarł nagle

mgr inż. LUCJA KAWCZUK

długoletni pracownik przemysłu mleczarskiego. W Zmarłej tracimy wspaniałego człowieka, serdecznego przyjaciela i koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

zarząd i pracownicy Wot. Zw. Sp. Mi. Mleczarskich w Gdańsku.

K-14891

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 listopada 1987 r. odszedł od nas opieczony sakramentami świętymi

ROBERT FULARCZYK

lat 62

Msza święta odprawiona zostanie w dniu 21 listopada 1987 r. o godz. 11 w kościele parafialnym w Przdokowie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Rodzina, G-30887

Dnia 18 listopada 1987 r. zmarł nagle drogi syn, brat, ojciec

ADAM TARASIEWICZ

lat 33

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 23 listopada 1987 r. o godz. 8 w kościele na Przymorzu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15.30 na cmentarzu Łostowickim.

Rodzina, G-30905

Koleżance Irenie Isbrandt

serdecznie wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają: kierownictwo i pracownicy Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni.

K-14637

Jadwidze Maciąg

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: współpracownicy z „Trzynastki”, G-30514

Kol. mgr. Marianowi Piaseckiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: koleżanki i koledzy z Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdyni.

G-32376

Z-cy precsa ds. administracyjno-handlowych

mgr. Mieczysławowi Szydłowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: zarząd, rada, oraz koleżanki i koledzy ze Spółdzielni „Artes” w Gdańsku-Oliwie.

K-14569

Kierownikowi oddziału OUP Gdańsk-Wrzeszcz

pani

Danucie Mackowskiej

wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają: współpracownicy, G-30486

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 listopada 1987 r. odszedł od nas na zawsze nasz wspaniały kolega i przyjaciel

inż. HENRYK DĘBCZYŃSKI

o czym zawiadamia pograżeni w smutku

grono przyjaciół, G-30871

Spółdzielnia Pracy Usług Rem.-Budowlanych i Różnych „TECHNOREM”

w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 139

ZATRUDNI ZARAZ

na terenie Trójmiasta następujących pracowników:

— dozorców

— kierownika budowy — wykształcenie średnie budowlane + uprawnienia budowlane z praktyką

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, siedziba tymczasowa Zakładu Mleczarskiego, wejście od strony torów PKP.

K-13760

Przedsiębiorstwo „Matex” Spółka z o.o. w Gdańsku Oddział Gdynia

WYDZIERZAWI

— hale produkcyjno - magazynową o powierzchni 400 - 800 m kw.

Oferty prosimy przysłać pod adresem: Przedsiębiorstwo „Matex” Oddział Gdynia Zakład Usług Wytwórczych i Remontowych Gdańsk-Przymorze, ul. Czarny Dwór 8, tel. 53-00-71, wewn. 49 lub 28.

K-14112

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego „Malbud” w Sopocie, al. Niepodległości 606-610

ZATRUDNI ZARAZ w zawodach:

— murarz-tylnarz

— zdun

— stolarz

Gwarantujemy bardzo dobre warunki płacowe w ramach Zakładowego Systemu Wynagrodzeń.

Przedsiębiorstwo prowadzi budowy eksportowe.

Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom:

— szeroki zakres świadczeń socjalnych

— pożyczki na wkład mieszkaniowy, modernizację mieszkania lub budowę domu jednorodzinnego

— w okresie od listopada do marca posiłki regeneracyjne w kwocie 160 zł dziennie.

Zamieszkaniemu zapewniają zakwaterowanie w kwaterach prywatnych z częściową odpłatnością. Na trasie Koszyczyna Sopot zapewniają dowóz pracowników własnym autokarem.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Pracowniczy, tel. 51-80-21, w. 203 lub 226.

K-14110

SKUP

● mikrokomputery IBM PC-XT, PC-AT, ● podzespoły i części

PROWADZI:

SYKOMAT - AGROCOMPUTER

Gd.-Wrzeszcz, ul. Zawiszy Czarnego 18 (wejście od ulicy Bielej)

tel. 41-44-47, 41-40-55, wewn. 242

K-14020

REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH

w Gdyni (plac Konstytucji nr 3)

OGŁASZA PRZETARG

NA WYKONYWANIE:

● w okresie grudnia 87 r. - marzec 1988 r. prac związanych z odfekowaniem terenów stacji i przystanków położonych na linii SKM Gdańsk Główny - Wejherowo i Gdańsk Główny - Gdańsk Nowy Port.

Oferty od jednostek gospodarki uspołecznionej i nie uspołecznionej kierować należy pod adresem jak wyżej w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W ofertach należy podać konkretne stawki. Ponadto Rejon Przewozów Kolejowych w Gdyni ogłasza przetarg na wykonywanie w 1988 roku:

● prac porządkowych na stacjach linii Tczew - Wejherowo.

Oferty w tej sprawie należy składać analogicznie jak w przypadku prac odfekacyjnych - w terminie 14 dni.

Informacje telefoniczne - nr 28-33-20 w dni robocze w godz. 8.00-14.00.

RPK w Gdyni zastrzega sobie dowolny wybór ofert.

Z przetargu wyłączone są osoby fizyczne.

K-14018

Zakład Remontowo-Budowlany przy OZZK w Gdańsku, ul. Kurkowa 12

ZATRUDNI

— kierownika działu przygotowania i wykonania produkcji

— kierownika budowy

— technologa obróbki drewna

— specjalistę do działu przygotowania i wykonania produkcji

— specjalistę ds. bhp

— specjalistę ds. kosztorysowania

— majstra robót elektrycznych

— majstra robót sanitarnych

Informacji ośnośnie plac i pracy udziela Dział Kadr: Gdańsk, ul. Kurkowa 12, tel. 32-13-21.

K-13921

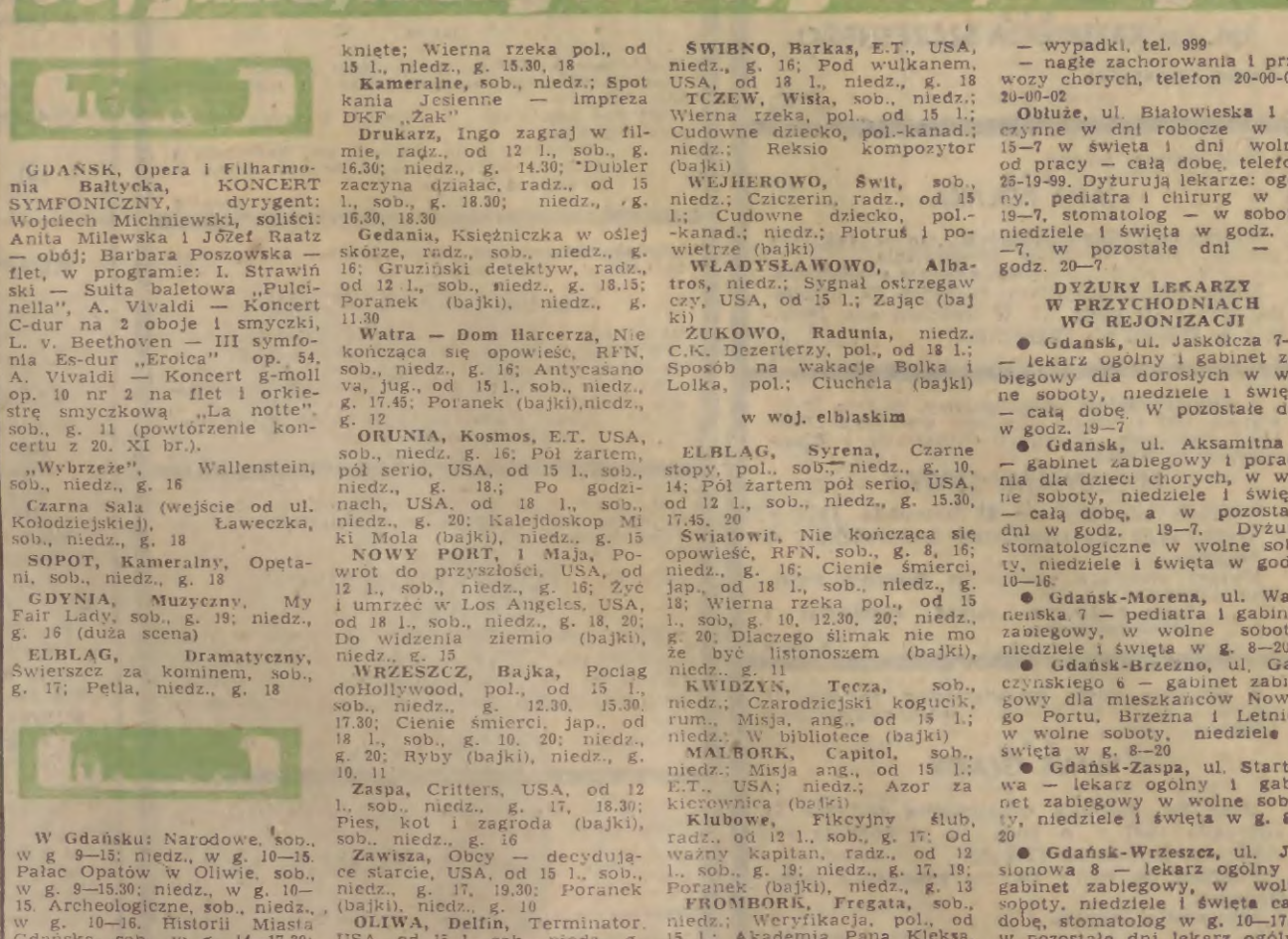
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW „PREFABET-GDAŃSK”

Zakład Z-13

w Gdyni-Cisowej, ul. Hutnicza 40

PILNIE ZATRUDNI

NASTĘPUJĄCYCH PRACOWNIKÓW:

[illegible]

GRADSKA, Dom Radzieckiej Nauki i Kultury w Gdańsku, ul. Długa 35, 80-101 Gdańsk, tel. 5-10-15

OPR zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

DOM RADZIECKIEJ NAUKI I KULTURY w Gdańsku, ul. Długa 35, 80-101 Gdańsk, tel. 5-10-15

DZIECIĘCY KLUB FILMOWY "Tęcza", ul. Fabryczna 10, 80-101 Gdańsk, tel. 5-10-15

OCENA PORADNIA "W Gdyni", ul. 22 Lipca 44, czynny w soboty, niedzieli i święt od godz. 15-17 w godz. 19-21

TELEFON ZAUFANIA "W Gdyni", ul. 22 Lipca 44, czynny w soboty, niedzieli i święt od godz. 15-17 w godz. 19-21

TELEFONICZNA PORADNIA

[illegible]

Gałki - w g. 8-14.
Galeria "Sztuki BWA"
w Galerii nr 67-69, Zwiast
ski — malarstwo, sob., niedz.,
w. 12-18.
Galeja nr 43, ul. Długie Po-
prze 11 — malarstwo Jerze-
go Zablockiego, sob., niedz.,
w. 12-19.
Byżyzka Mariacka, wyst. u-
miejscniająca pobyt papieża
na ziemi gańskiej „Sto plus
jedem” sob., niedz.,
Sięmi Goria Sztuki BWA,
ul. Powstańców Warszawy
2-8, Anna Urbanowicz-Krawiec
— malarsko graficzne i rzeźbi-
eństwo, w. 10-12.
Mwódka BWA Mieczysław Potrec
— malarstwo, sob.,
niedz., w. 11-19.
Przygodziński, ul. Monte Cas-
sino 57, malarstwo Henryka
Baranowskiego „Impresje z
podróży po Ziarn”, sob.,
niedz., w. 12-19.

Ks.: Gwiaździk, nieba (bakij),
niedz., f. 14
GRABÓWEK, Pała, Popiół
nad wodą, radz., sob., niedz.,
f. 14; Wierza rzeka, do-
poł 15 l., sob., niedz., f. 16, 18;
Śniadanie na blawku (bakij),
niedz., f. 13,30
CHYLONIA, Promień, Nie-
śmiertelny, ang., od 15 l., sob.,
niedz., f. 14,30, 15,30
Przygody kropli wody (bakij),
niedz., f. 13,30
Aurora, Critters,
USA, od 12 l., sob., niedz.,
f. 16; Między ustami a brzością
picucharu, półk. od 15 l., sob.,
niedz., f. 16; Kocina kowa
kotka (bakij), niedz., f. 15
OKSYWIE, Grom, Gorzki ro-
mans, radz., od 15 l., sob.,
niedz., f. 16; Szkrab, radz.,
niedz., f. 12

Działalność fotograf. „ZSRR
dzisiaj”, sob., w. g. 8-14.

Zkresle jedyne polskiego owiad-
nia (przy niedziale) codziennie
g. 15-17 i 18-19-15
OSRODEK BADAN I KO-
TROLI ŚROWIDOWSKA, tel.
50-97, w przyrodniczych nad-
czajnych zagrożeń środowiska
CALOŁOBYWY DYŻUR
UM w Gdańsku nt. funkcjo-
wania gospodarki miejskiej
(tel. 32-01-34)

WUSW

Dyżury oficjów Wojewó-
dnego Urzędu Spraw Wewné-
rznych w Gdańsku, telefon 39-93
lub 30-81-85, w sobotę p.
8-20 — mgr A. Jażdrewski
w g. 20-8 — mgr S. Szalecki
w g. 20-8 — mgr J. Jania; w g.
J. Jania; w g. 20-8 — kp.
A. Jażdrewski.

APEKI

Gdańsk — apteka przy ulicy
Starannej 3, przy ul. Jaskół-
czej 16. Gd.-Wrzeszcz, przy ul.
Grunwaldskiej 130, Gdań-Oli-
wa przy ul. Bitwy Oliwijskiej
34. Gd.-Przymorze przy ulicy
Oronochowej Wybrzeża 2, Gd.-Za-
chodnie przy Sosnowej 27, Gd.-Pół-
noc przy ul. Bonahór's Monte
Cassino 21, Gdynia przy al.
Zwycięstwa 130, ul. Święto-
pełnickiej 70

w wolnym czasie

RYGDA, Galeria Czerwona
 z rysunkami BWA, ul. Derdowskiego 1, w gm. Waleriana Marszałka, sob., niedz., w g. 11-17.

Muzeum Miasta Gdyni, Pałac Wystawowy, ul. Waszyngтона 21, wyst. RZĘBY '87 pt. "Moby Dick", sob., niedz. g. 11-17.

KMPiK, ul. Świeciłowska 68, malarstwo Aldony Baranowskiej, "Impresje z podróży po ZSR" (kawiarnia klub); Henryka Baranowskiego (cyfrenia), sob., niedz., w g. 15-20.

EBL&AG, Biblioteka Wojeźdźka im. C.K. Norwida, ul. Wigilna 5 — wyst. "Współczesna Radziecka Maritima Na urzędach", 15-16.

Centrum Sztuki, Galeria EL, ul. Linki 6, wyst. Lucjana S.

GNIW, Pionier, niedz. w Orły Temidy, USA od 15 12: Odnalezienie skarb, węg. Mal pl. król (balki).

JASTARNIA, Zeglarsk, niedz.: Pożegnanie, radz., od 15 1: Dzieństwo w ogniu, radz.; Myska i sowa (balki).

WU, Wicher, Lelek, Bamb. pl. poznaje świat, radz., sob., niedz. g. 15: Świadek mimol. sol. USA, od 15 1: sob., niedz., g. 19:30. Psy wojny, USA, od 15 1: sob., g. 21:30.

KATZ, Kaszub, niedz. Szpital Britannia, od 19 1: Porwanie, pol.; W cyrku (balki).

KOŚCIERZYNA, Rusalka, niedz.: Tropem tygrisa, radz.; Mewy, pol., od 15 1: Ballada o rozstąpieniu rzycey (balki).

POŁPILIN, Wierzyca, niedz.

SZPITALA
OSTRE DZURY PEŁNIA:
 W sobotę: Instytut Chirurg. i Instytut Chorob Wewnętrznych, Klinika Chorob Ciep. AM w Gdańsku, ul. Dębinki nr 7.

W niedziele: Oddział Chirurgiczny Szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Świerczewskiego nr 1, 6, Oddział Chorób Wewnętrznych ZOZ dla Szkół Wyższych w Gdańsku, ul. Zwycięstwa nr 30, Klinika Chorób Ciep. w Gdańsku, ul. Dębinki nr 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE
 — czynne całą dobę budynek szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Świerczewskiego nr 1-6 (wejście nr 2)
 — wypadki, nagłe zachorowania
 6.05 — Poranne taktki, 6.30 Studio, Balki, 12.05-13.00

zaha z Wrocławia, „Labi-
 ni” Jarosław, Moniki Wie-
 2. Warszawa, sob. niedz., w
 10-16-18.
WIEHEROWO, Szkoła Pod-
 stawowa nr 5, ul. Gdańska 30
 wyst. Muzeum Piśmiennictwa
 i Muzyki Kaszubsko-Pomors-
 kiej „Instrumenty i narzędzia
 ludowe” Krzysztof i Kociewia-
 1. sob., w 8-14.
 Ikar, Cienie śmierci, japp. od
 18. i 1. sob., w 17. niedz., w
 17. 19.30. Poranek (brak)
 niedz., w 18.
PUCK, Mewa, niedz.: pół
 fatrem pół serio, USA, od 12
 i Czardziejskie lustro (brak)
 niedz., w 18.
REDA, Zaczisze, niedz.: Świla
 kół mimo woli, USA, od 18. i
 Huta, Białka, czech., Za-
 wody (brak)
STAROGARD, Sokół, sob.-
 1. niedz.: Miśka specjalna, pol.,
 od 18. i
 32-39-29, 32-36-14 i 32-39-24.
 Laryngolog przyjmuje w dni
 powszednie w 20-7.30 i w
 soboty rano w 17.30-7.
 32-39-29, 32-36-14, niedziele i
 święta – cała doba.
Gdańsk-Zaspa, ulica 30-lecia
 PRL 50 – czynne cała doba.
 tel. 32-39-29.
 – wypadki, nagłe zachorowa-
 nia i przewozy chorych, tel.
 41-10-00, 32-39-44.
Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldz-
 ka 51 (podstacja pogotowia)
 – nagłe zachorowania i prze-
 wozy chorych w wolne po-
 soby, niedziele i święta cała
 doba, w pozostałe dni w 15-
 7.30, 32-39-29, 32-36-70.
Świt, al. Niepodległości 779
 – czynne cała doba.
 – wypadki, tel. 999.
Gdańsk zaprasza red. wydawn.
 Jerzy Gebert
 – Aktualności
 – Koszty Spółni po pier-
 wej rundzie rozgrywek
 – Wizyta u mistrzów Pol-
 rugistów Ognia Sopót
 20. 7. 32-39-29, 32-36-70 i 32-39-29.
 Grecji i piłce ręcznej.
NIEDZIELA
 Rybacka prognoza pogody
 w pr. I: 0.58, 7.55, 21.00.
PROGRAM LOKALNY
 8.00 – Bałtycka wachta, 1.
 – Niedziele przeboje, 8.30
 Poranek liter.-muzyczny w 9
 K. Radowicz, 9.30 – Histo-
 10.00 – 10.15 – 10.30
 Kultuuralny Wybrzeże, 10.15
 Koncert zyczeń, 10.45 – 10.55

Blue, fr., od 18 l., sob. niedz. k. 21	Sputnik, niedz.: Niekiermierz ny, ang., od 18 l.; Magiczny il zak (Bałki)	— Inne, tel. 51-24-33 Gdynia, ul. Zwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę	— basko o referendum, 21.05 — Włoski o referendum, 21.12 — Wa sko o referendum.
Helikon, sob. — seanse sam-			
21.00 — Mistrzostwa świata w judo — Essen '87	7.50 — Po gospodarku 8.20 — Tydzień	17.10 — Spotkania przed refe- rendum w Garwolinie	17.15 — Teleexpress
21.50 — Panoramiczna dala	9.00 — Telekanal oraz film prod. ang. „Allegia w kral- nie czarownic” (1)	17.30 — Studio Sport — 1 li- go piłki nożnej	17.40 — Wiosna
21.50 — Spotkanie w Wilnie	10.30 — DT — wiadomości 10.35 — Siedem anten	18.20 — Antena	18.00 — Kino-Okno
22.20 — „W cieniu wielkiego debu” (5-ostatni) — serial prod. włoskiej	11.05 — Spotkanie przed re- ferendum w Garwolinie	18.50 — Spotkanie przed re- ferendum w Garwolinie	14.00 — „Rejs z Markiem wojskim”
0.30 — Wielozna wiadomości		19.00 — „Smurfy”	15.10 — „Niebezpieczna zatkot (3) — serial kanadyjski
		19.25 — Spotkanie przed re- ferendum w Garwolinie	14.40 — 1 międzynarodowe wody w crossie motocyk- wym w hali
		20.00 — Dziennik	15.55 — Studio Teatrálne „Du- ki” — Stanisław Wyspiań- ski „Wesle”
		20.30 — Miasteczko jak Alice w Krainie Czarownic	18.10 — Podróże w czasie i p- stuzen — 20.00 — Jedwabny sz- 21.00 —

[illegible]
